

OR.004.35.2020

Stary Sącz, 23 lipca 2020 r.

**Szanowny Pan
Adam Bodnar
Rzecznik Praw Obywatelskich**

Szanowny Panie Rzeczniku

W odpowiedzi na pismo z dnia 4 czerwca 2020 r. (znak:XI.505.10.2020.MA) w sprawie przyjętej przez Radę Miejską w Starym Sączu deklaracji dotyczącej powstrzymania ideologii gender i LGBT oraz obrony praw katolików, składając wyjaśnienia w niniejszej sprawie pragnę w pierwszej kolejności zwrócić uwagę, że Burmistrz Starego Sącza nie był wnioskodawcą w tej sprawie, a uchwała podjęta została na wniosek klubu radnych Prawa i Sprawiedliwości. Podkreślić należy w tym miejscu, że burmistrz, jako organ wykonawczy w gminie, ma odrębne kompetencje od rady gminy. Z kolei mandat radnego ma charakter wolny i co do zasady nie podlega ograniczeniom, zwłaszcza ze strony innych organów. W związku z tym obowiązujące przepisy nie przewidują możliwości wkraczania burmistrza w sferę działania rady i wpływania na treść uchwał podjętych przez radę. W trosce o legalność uchwał podejmowanych przez organ stanowiący, burmistrz zapewnia oczywiście obsługę prawną – organizacyjną rady w zakresie wszystkich projektów uchwał. Przedmiotowa uchwała poddana została ocenie prawnej i spotkała się z krytyczną opinią prawną, która przekazana została wszystkim radnym. Mimo tego rada uznała, że treść uchwały nie zagraża zasadzie niedyskryminacji i równego traktowania mniejszości seksualnych, co doprowadziło do uchwalenia kwestionowanej uchwały.

Odnosząc się do akcentowanych przez RPO zagrożeń w sferze przestrzegania prawa unijnego należy wskazać, że istotniejszy od samej treści uchwały wydaje się być jej rzeczywisty wpływ na sytuację osób LGBT w Gminie Stary Sącz. Pragnę zapewnić, że uchwalenie w/w uchwały nie skutkowało podjęciem jakichkolwiek działań naruszających prawa tych osób. Wynika to także z tego, że wskazane w uchwale okoliczności, które określono jako zagrażające tradycyjnym wartościom, nie miały w Gminie Stary Sącz miejsca. Sami wnioskodawcy wskazywali, że uchwała wyraża tylko swoiste obawy części społeczności lokalnej i nie ma na

celu faktycznego wpływania na sytuację mniejszości seksualnych. Zrozumiałe jest, że ze względu na przedmiot uchwały, który budzi spory i kontrowersje społeczne sprawa ta została nagłośniona i znalazła się w obszarze zainteresowania RPO. Nie można jednak tracić z pola widzenia, że uchwała nie stanowi aktu o charakterze normatywnym, ma charakter intencyjny i nie wpływa bezpośrednio na sferę praw i obowiązków mieszkańców gminy. Zapisy uchwały nie mają także pośredniego wpływu na poszanowanie praw mniejszości seksualnych, gdyż nie stanowią one skutecznego zobowiązania organu wykonawczego, ani żadnych innych podmiotów do podejmowania jakichkolwiek działań mogących naruszyć prawo do równego traktowania i niedyskryminacji osób LGBT. Z tego względu nie są uzasadnione obawy związane z prawidłowością wydatkowania środków unijnych.

Pozostaję w przekonaniu, że powyższe wyjaśnienia rozwiewają wątpliwości Rzecznika w przedmiotowej sprawie.

Z wyrazami szacunku
Jacek Sedy